

Solidarność ZWYCIĘZY



Kraków, dnia 20 maja 1985r
Porozumienie Prasowe
"Solidarność Zwycięzy"-NOWA HUTA
.....Nr 9/7B Rok IV.....
Serwis Informacyjny Tajnej Komisji
Robotniczej Hutników KM HIL
.....

... "Nie zauważyłem, aby struktury broniły interesów ludzi w zakładach... Załogi bezradne. Ludzie przestraszeni groźbą zwolnienia. A przecież gdy regulamin jest bezprawny, żądanie jego podpisania jest nadużyciem... Są prawne sposoby obrony. Są też inne - zebranie załogi, ulotka, akcja uświadaniająca. Stanowisko: poczekamy aż wprowadzą, potem zobaczymy i ewentualnie zaprotestujemy - to cofnięcie się przed rok 1980. Z takim stanowiskiem walczyliśmy w WZŻ-ach w 1978... Zabrali nam biura i telexy, zakazali nosić znaczki, zamordowali księdza Jerzego, ale to nie upoważnia nas, abyśmy jeszcze pozwalali sobie pruć kieszenie. Organizacja w zakładzie jest po to, aby analizować pociągnięcia pracodawcy, nie tylko na najbliższą wypłatę, ale i na dalszą przyszłość. Wykrywać w nowych zarządzeniach możliwość manipulacji, jak też "dziury" możliwe do wykorzystania przez pracowników. Uważam, że to obowiązek "struktur". Ale być może się mylę. "S" nie jest już związkiem zawodowym ale "ruchem społecznym" - a ja wciąż jak pijany pito tu trzymam się tych związków..."

Andrzej GWIAZDA -17.V.1985r powrócił do domu po "odsiedzeniu" wyroku 5 m-cy aresztu. WITAMY.

... "Tłumnie i godnie uczczono pamięć Wodza Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej - W.I. Lenina, zgromadzeniem u jego pomnika 22 kwietnia br..."

/"Głos Nowej Huty" nr 17 /

--- ok. 2 tys. kuźniotko rozstawionych ludzi zapełniło ok. 1/3 placu wokół pomnika. O tym jak próbowano robić frekwencję pisze RYSZARD: "od rana w tym dniu wszelkiego typu sekretarze pzpr i wroniarze niczym się nie zajmowali tylko przypominaniem o obowiązkowym udziale w uroczystościach wszystkich pracowników zatrudnionych w ruchu jednozmianowym w HIL. O godz. 12.00 kazano przerwać pracę i udać się na pielgrzymkę do wodza. Nikt nie liczył nie wykonanej za ten czas pracy mimo, że doskonały matematyk Urban przed kamerami TV lał krokodyla ży, oceniając straty - po ogłoszeniu 15 minutowego strajku 28 lutego. Wiele osób skorzystało z zaproszenia czerwonych... ale po to tylko aby wcześniej być w domu."

... "Pozostaje postawić pytanie, z kogo składa się ta dziewięć i pół tysięczna grupa czynnych zawodowo członków organizacji?..." /"GNH nr 17 /

--- o sposobach werbowania wroniarzy pisaliśmy niejednokrotnie. Oto kolejny przykład /fr. listu Ryszarda/: "pracownicy dozoru, a szczególnie mistrzowie, którzy nie należą do czerwonych ani do wroniarzy otrzymali ostatnio podwyżki... ale o kilkadziesiąt mniejsze od podwyżek lojalnych i uległych. Mało tego, przy wręczaniu angażu kierownik trzymał w jednej ręce druk o podwyżce, a w drugiej deklarację wroniego związku. W Zakładzie Koksochemicznym "wyróżniał" się takim postępowaniem kier. KOSIŃSKI /czekamy na adres delikwenta aby zwyczajowo przeprowadzić ulotkowanie w miejscu za mieszkania - niech ludzie znają swoich sąsiadów/.

... "Podziemni proszą o ochronę dla kontr-pochodu pierwszomajowego..." /"GNH"nr 17/

--- w tysiącach egzemplarzy kolportowany był tekst listu TKRH do naczelnika dzielnicy. Nie znalazło się tam jednak słowo "prosimy" - bo nie ma kogo - była natomiast informacja o trasie przemarszu oraz wyrażona nadzieja, że ZOMO nie będzie przeszkadzać, a naczelnik zagwarantuje ogólne bezpieczeństwo.

... "komu taki kontr-pochód jest potrzebny? Kto ma wewnętrzną potrzebę, by w nim uczestniczyć?" /"GNH"nr 17 /

--- "zaś na początku nabożeństwa zaproponowano nam nowy zwyczaj, zapropowonano zerwanie z anonimowością wzywając do przedstawienia się sobie nawzajem z podaniem imienia i zawodu. Wspomniały pomysły. Mogłem podać Rękę swojemu sąsiadowi skłyszcz w odpowiedzi: Marek-górnik, Elżbieta-uczenica, Staszek-student, Władek-tramwajarz, Czesława-pracownica HIL" /inż. hutnik/

... "naczelnik po prostu nie jest władny by "ochronę" dla tego rodzaju manifestacji zapewnić..." /"GNH"nr 17 /

--- oczywiście skoro jest się czerwoną kukiełką z nominacji a nie z wyboru i woli społeczeństwa dzielnicy, nie czuje się związków z tymi ludźmi, ani z tą dzielnicą, w której się prawdopodobnie nie mieszka. Czerwony Leoncio traktuje ludzi pracy jak niewolników: po zakończeniu nabożeństwa kilkutyśięczny pochód, po przejściu kilkuset metrów został otoczony przez przez niespotykane liczne zgrupowanie ZOMO. Najbardziej zdeterminowani uczestnicy manifestacji po ominięciu kolumn milicji ponownie uformowali pochód w okolicy Krzyża Nowohuckiego /by ponownie być zaatakowanym przez zomitów. Wobec przewagi niebieskich manifestanci szybko rozproszyli się... ale nie dali za wygraną - rozbito trzy sb-ecckie fiaty i zaatakowano kamieniami parking ZOMO przy IV komisariacie. Jesteśmy ciekawi ile odpalą niewładnemu "naczelnikowi, przecież zebrano nieźle żniwo: 37 zatrzymanych z kolegami w granicach 18.5 tys., nie licząc wykupowanych dowodów - przeważnie po tysiąc zł. /trzymiesięczną sankcją otrzymała jedna osoba: Wiesław WILK zam. os. Centrum "C" 6/43/.

--- "rozumiem tych ludzi, którzy nie przyszli. Strach przed pobiciem, brak nadziei na rynek i namacalną poprawę. Po czterech latach walki ludzie

ODEZWA: grozi nam nowa nowa podwyżka cen. Tym razem dotyczyć ma ona mięsa i jego przetworów. W obawie przed sprzeciwem społeczeństwa wszelkie szczegóły tej kolejnej operacji cenowej trzymane są dotychczas w tajemnicy. W obliczu po stepującego zagrożenia poziomu życia ludności NSZZ "Solidarność" musi podjąć zdecydowane kroki. OGŁASZAMY PIERWSZY DZIEŃ ROBOCY OBOWIĄZYWANIA NOWYCH CEN MIĘSA DNIEM OGÓLNOPOLSKIEGO STRAJKU! Rozpoczęcie akcji strajkowej o godz. 10. Czas trwania strajku - 1 godzina. Żadamy zamrożenia cen na podstawowe artykuły do czasu wprowadzenia powszechnego dodatku drożyznianego oraz wytyczenia skutecznej, zaaprobowanej przez społeczeństwo strategii wyprowadzania polskiej gospodarki z trwającego kryzysu. Dość propagandowego samozadowolenia! Obecne pociągnięcia gospodarcze prowadzą do nikąd! Żadamy radykalnej przebudowy gospodarki.

7.V.1985r TKK NSZZ "Solidarność"

Premier Francji zaprosił Lecha Wałęsę na konferencję - zorganizowaną przez rząd francuski - nt. Praw Człowieka. Wałęsa oświadczył, że pragnąłby skorzystać z zaproszenia, ale pod warunkiem publicznego za pewnienia rządu PRL gwarantującego mu powrót do Polski oraz zgody na wyjazd w towarzystwie prof. Geremka.

"Nieznani sprawcy" biją i torturują działaczy Solidarności. "Niezdiscyplinowani" funkcjonariusze MSW w okrutny sposób mordują ks. Jerzego. Ks. Zaleski "sam parzy się" płomieniem świecy. Ostatni szlagier to sprawa Józefa Szczepańskiego, skazanego na 11 lat więzienia za zabójstwo milicjanta. Ostatnio kilkakrotnie otrzymywał on przepustki /ostatnia pół roku! / i mógł swobodnie poruszać się po kraju. Przy każdej okazji wyjścia czekał na niego "nieznajomy" i w końcu namówił Szczepańskiego do ZASTRZEŻENIA Wałęsy! - w zamian za pieniędżę i zgodę na wyjazd z Polski, ... chyba na biało niezwidzie. Do tragedii nie doszło. Szczepański sam wszystko opowiedział Wałęsie. Śledztwo trwa, czyżby dane było nam poznać pracowników kolejnego departamentu wiadomego ministerstwa?

OSWIADCZENIE - w związku z licznymi interesatami prasowymi, w tym informacją z konferencji prasowej Rzecznika rządu z dn. 30. IV. 85, nadającymi sprawie ks. Tadeusza Zaleskiego publiczny charakter czytelników tamtych informacji zawiadamiam, że w sprawie nigdy nie wszczęto śledztwa, a umorzono dochodzenie "bez wścizności", nadto zawiadamiam, że z przyczyn proceduralnych nie brakem w trakcie postępowania ani ja ani mój substytut adw. mgr Andrzej Tarnawski, ani pokrzywdzony udziału w żadnych czynnościach podejmowanych przez lub na zlecenie organów ścigania. Wiadomości dotyczące sprawy pochodzący jedynie z prasy, radia i TV, a pozwolenie na zapoznanie się z aktami uzyskaliśmy dn. 26. IV. 85r, a więc dziewięć dni po umorzeniu postępowania. Wszystkie odmienne informacje są nieprawdziwe. Problematyka dotycząca osoby i stanu zdrowia ks. Zaleskiego oraz przebiegu zdarzenia z 6. 04. 85 zawarta jest w załączeniu.

- dr Andrzej Rozmarynowicz, adwokat

TRZY LATA TEMU, 16.V.1982r ukazał się pierwszy numer pisma "Solidarność Zwycięzy" w skromnym nakładzie 450 egz.

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY za wpłaty w tys. zł RURY 1.7-p. JASIAŁO. 5-GUCIO2.0-K17:2.0/dla Adama + kawa i słodczyce dla drukarzy. "S" HIL 15.0/V/45.0 na Fundusz Pomocy KAŚI - za papier, MAMIE WŁADKA - za chemikalia. SFPP potwierdza 42.0 od CIEŻAWA

mają prawo być zmęczeni, a od zmęczenia do zniechęcenia i załamania się droga krótka. Dlatego też postawa tych najwzorniejszych i zdeterminowanych ma szczególne znaczenie. Jest symbolem ciągłej walki. Trwamy i walczymy. Nasz przykład podziągnie innych, a potrzebni będą szczególnie w sierpniu / 5 lat Solidarności / i w październiku / "wybory" / /technik lat 25/

---"siedziałem na czele pochodu. Flagi i transparenty. Śpiew - w obliczu ZOMO "Ojczyzna ma". Gdy nas odcięli zostało nas ok. 1000 osób. Zauważyłem, że reszta pochodu wycofała się. W obliczu takiej ilości ZOMO skóra ścierpła mi na plecach. Jednak zdecydowanie ruszyliśmy do przodu - nieza trzymywani, przemykając się pomiędzy zomitami, doszliśmy w okolice teatru. Tam znowu rozległo się głośne skandowanie hasła Solidarności" /nauczyciel/

---w momencie gdy odcięto czoło pochodu wycofaliśmy się w kierunku kościoła. Nieśmiało pognili nas niebiescy. Schroniliśmy się w kaplicy. Zomo otoczyło teren kościoła, aresztując wszystkich młodych ludzi próbujących opuścić teren kościelny. Było nas ok. 50 osób. Na wspólnej modlitwie spędziliśmy kilka godzin, aż wraz z wiernymi /po nabożeństwie majowym/ udało się nam bezpiecznie wyjść" /hutnik lat 29/

1 MAJA najwspanialszą manifestację zrobili warszawscy formując 25 tysięczny pochód /wola nr 16/ po mszy w kościele św. Stanisława na Żoliborzu. Do staré z milioją nie doszło. Aresztowano Kuronia i Seweryna Jaworskiego /m-ce aresztu/, który z grupą osób próbował przedostać się na planowaną manifestację pod Hutą "Warszawa". Najzacieśniej walczono w Gdańsku-Wrzeszczu pod byłą siedzibą Zarządu Regionu /61 milicjantów odniosło obrażenia, a 15 z nich znajduje się w szpitalu/. Lecha Wałęsę nie dopuszczono do oficjalnego pochodu odstawiając go na Zaspę pod eskortą armatki wodnej. Na wiecu w Bydgoszczy przemawiał Jan Rulowski. W Poznaniu pałkarze rozproszyli pochód, który próbował podejść w okolice Pomnika Czerwca 56. W Koninie przeprowadzono ulotkowanie miasta na niespotykaną dotychczas skalę. "Solidarni" /pismo PP "SZ" /wezwały do uczestniczenia w nabożeństwach o godz. 10.00 - jak w wiekszości naszych miast.

3 MAJA manifestowano licznie /pochody 5-8 tys. / jedynie w Warszawie i w Krakowie, gdzie Wawel w tym dniu zmienił wystrój /tonał w morzu niebieskich mundurów. W sumie za trzymano 51 osób w tym Stanisława Handzlika, Edwarda Nowaka, Czesława Talagę skazano na 3 m-ce aresztu. Schylić należy czoła przed nieugiętą postawą Staszka ciągle na kanego i zamykanego.

---namówiłem emerytowanego hutnika HIL do udziału w manifestacji 3 majowej. Wcześniej był on bardzo sceptyczny nie nastawiony do manifestacji ulicznych. Po swoim udziale w demonstracji był zachwycony - odważa kobiet, zdecydowaniem i zdeterminowaniem młodzieży" /rocznik 1955/

---"moja świeca długo paliła się samotnie. Straciłam już nadzieję, że zobaczę inne. I wtedy dwa płomyki w bloku na przeciw wróciły mi dobry humor. Wokół mnie są jeszcze ludzie, gotowi ciągle jeszcze brać udział w akcjach "S" choćby tak symbolicznych jak palenie świec w dniu 12.V w 50 rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego" /pracownica HIL/

ZŁODZIEJE KRZYŻY: -w dniu 26.IV.85r kierownik zmiany Wydziału Chemicznego /ZK / SKONECKI TADEUSZ zam. os. Strusia 16/19 wydał polecenie zdjęć krzyża wiszącego w pokoju Śniadani na amoniakalni pełniącemu obowiązki mistrza Maianowi LACIAKOWI. Gdy kol. Laciak odmówił sam zdjął krzyż zawiązał gazetę i zaniósł do dyspozytora zakładu. Obok wisiał kalendarz z podobizną Lecha Wałęsę - nie mogąc go zerwać, zdrapywał paznokciami. Nieobecni w tym czasie pracownicy zareagowali natychmiastowym zawieszeniem nowego krzyża oraz postanowieniem nierozmawiania ze Skoneckim i niepodawaniem mu ręki. Są dzmy, że podobnie zareagują sąsiedzi /po zwyczajowej akcji ulotkowania w miejscach zamieszkania/. Podobnym postępkim "wskawił" się człowiek, który z racji swej funkcji szczególnie powinien szanować ludzkie uczucia. KAZIMIERZ NOWAK, prezes Klubu HONOROWYCH DAWCÓW KPMI w Nowej Hucie,

ukradł krzyż z siedziby Klubu. Krzyż dotychczas nie odnalazł się.

RADA PRACOWNICZA Hutny "Warszawa" wniosła w kwietniu do sądu sprawę przeciwko Ministrowi Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego o wydanie niezgodnego z ustawą o przedsiębiorstwach, polecenia służbowego przeprowadzenia weryfikacji kadr /"Z Dnia Na Dzień nr 18 /..... CHŁOPCÓW z 2 i 3 klas szkół zawodowych namawiają do ZOMO - dotyczy to np. przyzakładowej szkoły Stoczni Gdańskiej. Kłódnież wywana jest do siedziby WUSW na ul. Okopowej, gdzie strasząc i grożąc a z drugiej strony obiecując "kokosy" /mieszkania/, zmusza się ją do składania deklaracji o wstąpieniu. Nie wiemy jaki procent młodych chłopców wpada w te sieci - wiemy, że na ulicach miast chodzi coraz więcej bardzo młodych milicjantów, dobrze przygotowanych do bicia i sadzania swoich ojców i braci. Jest to smutne, ale prawdziwe. I warte uświadomienia rodzicom, księżom i nauczycielom /"Solidarności" nr 7, 8 /..... 9 marca 1985r w Nowej Hucie pobito JANA KRÓLA, któremu następnie przy pomocy kombinerek zrywano paznokcie z rąk, co stwierdzono w tym samym dniu w szpitalu im. Żeromskiego..... w dniu 17 czerwca 1984r przy drodze Świątniki-Mogilany milicjanci pobili ciężko 10-letniego GRZEGORZA TYLIKA zam. w Mogilanach, że to, że wyłatał w kierunku milicjantów rękę z palcami ułożonymi w kształcie litery V /kom. KWOP Makopolska/

KARA ŁAMANIA KOŁEM za kilogram ukradzionej kiełbasy. Te go można będzie się spodziewać po kolejnej nowelizacji polskiego prawa karnego i tak już jednego z najsurowszych w Europie. Ostatnio uchwalone dwie ustawy "Sejm" przyjął bez dyskusji plenarnej a obydwie projekty ustaw zostały wniesione do komisji sejmowej bez tzw. pierwszego czytania. Ustawy wchodzi w życie z dniem 1 lipca. Co nas czeka: obligatoryjne stosowanie aresztu tymczasowego i wykluczenie możliwości zawieszania lub nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności, znacznym podwyższeniu mają ulec grzywny. Większość spraw rozpatrywana ma być w trybie uproszczonym przez jednego sędziego. Obowiązywać też będzie tzw. tryb nakazowy, umożliwiający orzekanie kary wogóle bez rozprawy sądowej /!!!/. A w praktyce za śpiewanie hymnu w niezależnym pochodzie lub za namalowanie słowa Solidarności na biało-czerwonym sztandarze można będzie dostać 3 m-ce aresztu lub 50.000zł grzywny. Karane też będzie niezostanie grzywny za osoby nie będące najbliższymi krewnymi. O co więc chodzi? O to by w glorii prawa można było karać każdy przejaw niezależnej działalności publicznej /za "Robotnikami" i "TM" /. Trzeba wrzeszczeć z tym wszystkim skończyć raz na zawsze. "Aby obalić realnie komunizm, należy go obalić najpierw w świadomości. Jak wskazuje wielu badaczy /np. Stanisława Kisielewski, Zinowiew /realny komunizm nie jest tylko obcym tworem, jest formą funkcjonowania i integracji społeczeństwa. Partia jest głównym podmiotem strukturalizującym rzeczywistość w komunizm. Z tego powodu większość mieszkańców krajów komunistycznych, niezależnie od swego często negatywnego stosunku do władz, uznaje ustrój komunistyczny za coś oczywistego, uznaje wartości komunistyczne. Swą kontestację czująco wyrażają do konkretnych przejawów funkcjonowania systemu lub do określonych osób. Stąd łatwość przyjmowania hasła propagandowych o błędach i wypaczeniach kolejnych ekip. Większość ludzi wciąż nie rozumie, że te rzekome błędy i wypaczenia SA NORMĄ SYSTEMU /"Niepodległość" nr 36 / który musimy w całości odrzucić - pierwszym krokiem MANIFESTACJONY BOJKOT "WYBORÓW" DO SEJMU I DOŚĆ RŁADÓW KOMUNISTÓW W POLSCE!!! szperacz

KONKURS NA PRACÓWK-SYMBOL "SOLIDARNOSCI" HIL - rozstrzygnięty. TRNN oceniło prace podpisane pod pseudonimami: SDEK, Tx, EPCZ, ROBERT, KAYMAN, CRESKIK, WISPOLI i BEZ PASIA. Przynajmniej dwie równorzędne na rady wyawiaiotwa niezależnie /za prace 1984 z i 1984. Do realizacji całej przyjęto połączenie tych dwóch pomysłów. Od tej pory symbolem "SHIL" będzie pow. projekt graficzny: "S" czerwone, V w kolorach hutniczych tj. pomarańczowo-czerwone.



Głodni nie są
swe szturmów
ki-Gówno wy
szło im z
majówki.

Na kolana do
krogana-mole da do
siłbu siłna

